

Sygn. akt III Ca 377/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion – Hajduk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 sierpnia 2023 r. w G.

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Spółdzielni Pracy (...) w S.

o podwyższenie renty

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 13 lutego 2023 r., sygn. akt II C 851/19

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, ze ustala datę początkową płatności podwyższonej renty na 27 marca 2019r.,

oddala apelację w pozostałym zakresie;

nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego.

SSO Magdalena Balion – Hajduk

Sygn. akt: III Ca 377/23

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z 13 lutego 2023 r. w sprawie z powództwa A. K. przeciwko Spółdzielni Pracy (...) w S. podwyższył rentę zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 24 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 276/09 w kwocie 50 zł do kwoty 250 zł miesięcznie, płatną do dziesiątego dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 10 marca 2023 r. Sąd oddalił powództwo w części, zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Gliwicach 1 370,79 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych i nie obciążył powódki przypadającymi na nią nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sąd Rejonowy ustalił, że 10 stycznia 2003 r. powódka A. K. doznała w swoim mieszkaniu zatrucia tlenkiem węgla, zwanego potocznie „zacządzeniem”. Odpowiedzialność za to zdarzenie ponosi pozwana Spółdzielnia Pracy (...) w S.. Wyrokiem z dnia 7 marca 2008 r. zasądzono na rzecz powódki od pozwanej zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł. Wyrok ten stał się prawomocny w dniu 8 października 2008 roku.

A. K. przed tym zdarzeniem leczyła się z powodu dolegliwości gastrologicznych. W 1999 r. była leczona operacyjnie z powodu objawowej kamicy pęcherzyka żółciowego. Sześć miesięcy po cholecystectomii nastąpił nawrót dolegliwości bólowych i od tego czasu leczona jest z rozpoznaniem biegunkowej postaci zespołu jelita drażliwego. U powódki brak jest znamion trwałego uszczerbku na zdrowiu, wynikającego z przebytego zatrucia tlenkiem węgla. W oparciu

o opinię biegłego z zakresu gastroenterologii Sąd I instancji ustalił, że zespół jelita drażliwego jest chorobą przewlekłą, której objawy mogą utrzymywać się latami, czasem przez całe życie. Nie istnieje możliwość wdrożenia skutecznej farmakoterapii i nie ma żadnego badania, które dostarczałoby dowodów na skuteczność jakiegokolwiek leku w całościowym leczeniu tej choroby, leczenie skierowane jest na wyeliminowaniu dominujących subiektywnych objawów. Zespół jelita drażliwego nie jest spowodowany przez stres i lęk, ale może być przez nie nasilany. Jednakże na podstawie dzisiejszego stanu wiedzy, nie ma podstaw, aby takie zaostrzenie powodowało jakikolwiek uszczerbek na zdrowiu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z 24 maja 2012 roku (sygn. akt I C 276/09), częściowo zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z 13 czerwca 2013 roku (sygn. akt III Ca 1363/12) zasądzono od pozwanej Spółdzielni Pracy (...)

w S. na rzecz powódki A. K. rentę w kwocie 50 zł miesięcznie, płatną do dziesiątego dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 10 lipca 2013 roku.

28 czerwca 2017 roku Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności wydał orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, w którym zakwalifikował schorzenia powódki do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Stan zdrowia powódki przyczynił się do obniżenia jej zdolności do wykonywania pracy a także ogranicza ją w pełnieniu ról społecznych. Powódka zmuszona jest do zaopatrywania się w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze, które ułatwiają jej funkcjonowanie w życiu codziennym.

Powódka przebywała w dniach 24 - 27 września 2018 roku w Szpitalu (...) w B., gdzie rozpoznano u niej min. zapalenie żołądka

i dwunastnicy, stłuszczenie wątroby, uszkodzenie komórek wątrobowych prawdopodobnie po lekach oraz zespół depresyjny.

Powódka jest pacjentką Poradni Gastrologicznej w (...) sp. j. w G. od 25 maja 2009 roku oraz jest leczona w (...) w Szpitalu Miejskim nr (...) w G. od 25 stycznia 2010 roku do chwili obecnej.

Biegły sądowy z zakresu neurologii w opinii z 17 stycznia 2020 roku uzupełnionej opinią z 17 listopada 2020 roku stwierdził, że powódka w wyniku wypadku z 10 stycznia 2003 roku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %. Od czasu zatrucia powódka skarży się na bóle głowy, zawroty głowy, zaburzenia równowagi, odczuwa wzmożony lęk, niepokój i związane z nimi zaburzenia koncentracji uwagi, labilność emocjonalną. Ponadto powódka leczy się na dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego

i lędźwiowego, jednak bóle te pojawiły się u powódki kilka lat po wypadku. Wskutek zatrucia czadem doszło do zmian organicznych, które powodują utrzymywanie się objawów lękowych u powódki, pomimo prowadzonego leczenia farmakologicznego. Nasilenie objawów lękowych jest łagodne, jednak powoduje istotny dyskomfort w codziennym funkcjonowaniu.

W toku wieloletniego leczenia uzyskano niewielką poprawę i nadal stosowane są leki w zakresie leczenia psychiatrycznego:

F. – koszt miesięcznego leczenia 5,81 zł x 6 opak.

D. – koszt miesięcznego leczenia 19,99 zł x 2 opak.

S. – koszt miesięcznego leczenia 9,15 zł x 1,5 opak.

Łączna wartość leków oscyluje w wysokości 100 zł

Z punktu widzenia neurologicznego, leczenie dolegliwości związanych z zatruciem tlenkiem węgla zasadny jest zakup leków:

T. – 54,99 zł

V. forte – 26,99 zł

B. – 19,99 zł

C. forte – 20,99 zł

M. – 19,99 zł.

Wysokość uzasadnionych miesięcznych kosztów leczenia tymi lekami wynosi około 150 zł.

Dolegliwość powódki w postaci zespołu jelita drażliwego mogła nasilić się po zatruciu tlenkiem węgla, gdyż powódka była leczona z tego powodu przed wypadkiem. U powódki nie stwierdzono schorzenia pierwotnej marskości wątroby, brak dokumentacji z rozpoznania i leczenia tego schorzenia, które nie ma związku z zatruciem tlenkiem węgla. Żółciowa marskość wątroby jest schorzeniem immunologicznym, zatrucie tlenkiem węgla nie ma wpływu na to schorzenie. Rozpoznane u powódki w 2018 roku uszkodzenie komórek wątroby jest spowodowane długotrwałym używaniem wielu leków. Przy zatruciu tlenkiem węgla może powstać toksyczne uszkodzenie wątroby, jednak w karcie wypisowej powódki z 2003 roku poziomy aspat, alat były prawidłowe.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w sprawie o sygn. I C 607/03 przesądzono zasadę odpowiedzialności pozwanej za zatrucie powódki. Orzeczenie w tej sprawie zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. , wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku powódki nie była sporna.

Sąd I instancji częściowo uwzględnił powództwo na podstawie art. 907 § 2 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Wskazał, że przesłanką żądania zmiany wysokości lub czasu trwania renty jest zmiana stosunków. Zmiana ta musi mieć miejsce po dacie ustalenia uprawnienia do renty. Przesłankę ingerencji stanowi zmiana stosunków, która nastąpiła od momentu ustanowienia renty do czasu, w którym wysuwane jest żądanie. Zmiana stosunków może odnosić się zarówno do sytuacji majątkowej, jak i osobistej jednej albo obu stron stosunku rentowego.

Zatrucie tlenkiem węgla wpłynęło negatywnie na stan zdrowia powódki i generuje koszty leczenia medycznego. Stwierdzony w sprawie I C 607/03 uszczerbek na zdrowiu powódki okazał się brzemienny w skutkach dla dalszego jej życia. Stan zdrowia powódki przyczynił się do obniżenia jej zdolności do wykonywania pracy a także ogranicza ją w pełnieniu ról społecznych. 28 czerwca 2017 roku Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności wydał orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, w którym zakwalifikował schorzenia powódki do lekkiego stopnia niepełnosprawności.

Powódka przebywała we wrześniu 2018 r. w Szpitalu (...)

w B., gdzie rozpoznano u niej min. zapalenie żołądka i dwunastnicy, stłuszczenie wątroby, uszkodzenie komórek wątrobowych prawdopodobnie po lekach oraz zespół depresyjny. Powódka jest pacjentką Poradni Gastrologicznej w (...) sp. j. w G. oraz jest leczona w (...) w Szpitalu Miejskim nr (...) w G..

Z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii z 17 stycznia 2020 roku uzupełnionej opinią z 17 listopada 2020 roku wynika, że powódka w wyniku wypadku z 10 stycznia 2003 r. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %. Od czasu zatrucia powódka skarży się na bóle głowy, zawroty głowy, zaburzenia równowagi, odczuwa wzmożony lęk, niepokój i związane z nimi zaburzenia koncentracji uwagi, labilność emocjonalną. Ponadto powódka leczy się na dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, jednak bóle te pojawiły się u powódki kilka lat po wypadku.

Odnośnie zaburzeń lękowych biegły stwierdził, że wskutek zatrucia czadem doszło do zmian organicznych, które powodują utrzymywanie się objawów lękowych pomimo prowadzonego leczenia farmakologicznego. Nasilenie objawów lękowych ma charakter łagodny, jednak powoduje istotny dyskomfort w codziennym funkcjonowaniu.

Z przedłożonych w sprawie faktur i rachunków zakupu oraz opinii biegłych wynika, że powódka stosuje w zakresie leczenia psychiatrycznego leki takie jak: F., D., S.. Koszty miesięcznej kuracji tymi lekami wynosi około 100

zł. Odnośnie leczenia dolegliwości neurologicznych, związanych z zatruciem tlenkiem węgla, zasadny jest zakup następujących leków: T., V. forte, B., C. forte i M.. Wysokość uzasadnionych miesięcznych kosztów leczenia tymi lekami wynosi około 150 zł.

Z opinii sądowej biegłego gastroenterologa J. K. wynika, że dolegliwość powódki w postaci zespołu jelita drażliwego mogła nasilić się po zatruciu tlenkiem węgla, gdyż powódka była leczona z tego powodu przed wypadkiem. U powódki nie stwierdzono schorzenia pierwotnej marskości wątroby, gdyż brak dokumentacji z rozpoznania i leczenia tego schorzenia, które nie ma związku z zatruciem tlenkiem węgla. Rozpoznane u powódki w 2018 roku uszkodzenie komórek wątroby jest spowodowane długotrwałym używaniem wielu leków. Przy zatruciu tlenkiem węgla może powstać toksyczne uszkodzenie wątroby, jednak w karcie wypisowej powódki z 2003 roku poziomy aspat, alat były prawidłowe.

Zważywszy na powyższe okoliczności Sąd Rejonowy uznał za zasadne roszczenie powódki o podwyższenie renty. Z przedłożonej dokumentacji medycznej, a także z opinii sądowych z zakresu neurologii, psychologii i psychiatrii oraz gastroenterologii wynika, iż zwiększyły się potrzeby powódki. Powódka obecnie musi korzystać z pomocy neurologa, psychiatry i gastroenterologa, a także w związku z neurologicznymi i psychicznymi dolegliwościami zażywać leki, za które – jak ustalono wyżej, ponosi miesięczne koszty w wysokości około 250 zł.

Sąd Rejonowy ustalając wysokość aktualnej renty powołał się również na regulację

art. 322 k.p.c., zgodnie z którą jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Powołał się również na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 25 listopada 1999 roku, iż „w przypadku obliczania renty z tytułu zwiększonych potrzeb sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności. W tym zakresie powinien się kierować wskazaniem z art. 322 k.p.c.” (II CKN 476/98).

W ocenie Sądu Rejonowego pozwana z tytułu zwiększenia potrzeb oraz zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość winna wypłacać powódce rentę w kwocie 250 zł miesięcznie.

Sąd I instancji podwyższył rentę do kwoty 250 zł miesięcznie, płatną do dziesiątego dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 10 marca 2023 roku.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu I instancji, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wydanie orzeczenia, to jest art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez przeprowadzenie błędnej oceny materiału dowodowego oraz okoliczności sprawy, która to ocena dokonana została w sposób wybiórczy, a w szczególności przez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności mających wpływ na pogorszenie się sytuacji materialnej powódki, a także przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i dokonanie analizy w sposób dowolny, a nie swobodny, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, współżycia społecznego oraz doświadczenia życiowego.

Zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na wydane orzeczenie, polegający na przyjęciu, że pogorszeniu stanu zdrowia powódki wskutek zatrucia tlenkiem węgla pociąga za sobą skutki w wyniku, których powódka doznaje każdego miesiąca szkody materialnej odpowiadającej kwocie 250 zł, podczas gdy faktycznie skutki te są bardziej dolegliwe oraz błąd w ustaleniach polegający na przyjęciu, iż powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz renty począwszy od uprawomocnienia się wyroku, podczas gdy faktycznie wniosła o zasądzenie renty począwszy od dnia wniesienia pozwu.

Powódka podnosiła, że renta jedynie wysokości kosztów leków nie odpowiada aktualnym ich cenom, nie uwzględnia wpływu zac zadzenia na możliwości zarobkowe, nie uwzględnia wzrostu cen leków.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie renty w kwocie po 500 zł miesięcznie z począwszy od 28 lutego 2019 roku, to jest od dnia wniesienia pozwu.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w zasadniczej części nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał całościowej, kompleksowej oceny zebranego w sprawie materiałem dowodowego. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjętą przez ten sąd podstawę prawną i unikając zbędnych powtórzeń przyjmuje je za własne.

Sąd Rejonowy ustalił w sprawie stan faktyczny w oparciu o zebrane dowody, a ich ocena mieści się w dyrektywie zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji wskazał fakty, które uznał za udowodnione i dowody, na których się oparł. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie naruszają reguł wynikających z doświadczenia życiowego i zasad logiki. Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw do ich korygowania.

Sąd I instancji podkreślił słusznie, że okolicznością uzasadniającą zmianę wysokości renty na podstawie przepisu art. 907 § 2 k.c., stanowiącą ocenę, iż doszło do zmiany stosunków o jakiej mowa w tym przepisie, może stanowić m. in. istotna zmiana siły nabywczej pieniądza czy też pogorszenie stanu zdrowia uprawnionego do renty pozostającego w związku przyczynowym ze zdarzeniem, które legło u podstaw przyznania mu renty w pierwotnej wysokości. Jednak ciężar wykazania wystąpienia powyższych okoliczności, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., spoczywał na powódce.

W toku postępowania przed Sądem I instancji, jak również w apelacji powódka w żaden sposób nie wykazywała konkretnego wpływu zatrucia czadem, któremu uległa 2003 roku na jej możliwości zarobkowe. Wskazywała tylko na aktualną sytuację ekonomiczną, przedstawiła orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu lekkim, jednakże nie wykazano w niniejszej sprawie związku przyczynowego pomiędzy tym orzeczeniem, a schorzeniami, które są konsekwencją zatrucia tlenkiem węgla. Powódka także nie wykazała, jaki miałoby to mieć wpływ na jej możliwości zarobkowe. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż na szereg schorzeń powódka cierpiała już przed wypadkiem jak dolegliwości gastrologiczne - zespół jelita drażliwego.

Sąd odwoławczy dokonał analizy przedstawionych przez powódkę rachunków za leki F., D., S., T., V. forte, B., C. forte, M., które biegli uznali jako związane w leczeniu konsekwencji zatrucia tlenkiem węgla. Są to leki refundowane i ich koszt zarówno w 2017, 2018 roku jak i w opinii biegłego z listopada 2020 roku jest taki sam.

Nie można zatem podzielić zarzutu apelacji dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych.

Zasadny jednak okazał się zarzut ustalenia w wyroku błędnej daty początkowej podwyższonej renty.

Sąd Rejonowy orzekł o podwyższeniu renty począwszy od 10 marca 2023 roku, to jest od daty nawet późniejszej niż data wyroku, albowiem wyrok został wydany w dniu 13 lutego 2023 roku i w żaden sposób tej okoliczności nie uzasadnił. Jak wynika z faktur oraz opinii biegłego ceny leków w okresie od wniesienia pozwu do dnia wyrokowania nie uległy zmianie, zatem były podstawy do ustalenia wysokości renty wg daty wniesienia pozwu i orzeczenie zgodnie z żądaniem w tym zakresie. Powódka wniosła pozew 27 marca 2019 roku i od tej daty należało podwyższyć zasądzoną na rzecz powódki rentę.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok o tyle tylko, iż ustalił datę początkową podwyższonej renty na 27 marca 2019 roku, zaś na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie jako nieuzasadnioną. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.

102 k.p.c. nie obciążając powódki kosztami postępowania odwoławczego ze względu na charakter sprawy i sytuację życiową powódki.

SSO Magdalena Balion –Hajduk